

Polski pejzaż religijny – z bliższego planu

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2022



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Badania i analizy CBOS udokumentowały proces powolnego spadku poziomu wiary religijnej i szybszego spadku poziomu praktykowania. Wskazały też uwarunkowania tego procesu, które odnoszą się do ogółu społeczeństwa, a wśród nich przede wszystkim wiek, wykształcenie i miejsce zamieszkania – wśród młodszych i najmłodszych respondentów, osób wykształconych oraz mieszkańców wielkich miast proces ten przebiega szybciej¹. Tu spróbujemy dociec, choćby częściowo, jakie jeszcze mechanizmy kryją się za spadkiem poziomu religijności. Przyjrzymy się, czy i jaką rolę odgrywają w tym procesie rodzina, szkoła (ściślej: religijna edukacja w szkole) i środowisko społeczne.

I

Rodzina odgrywa kluczową rolę w procesie socjalizacji. W niej – na mocy różnych mechanizmów – poznajemy wzory zachowań i normy społeczne, uczymy się ról społecznych, internalizujemy wartości i przyswajamy postawy. Nie inaczej jest z tak złożoną postawą jak religijność.

1. Wprawdzie rodzina to nie tylko matka, ale także ojciec, babcia, dziadek czy inni krewni, jednak trudno uwzględnić ich wszystkich w badaniach sondażowych – pytamy tylko o praktykowanie matki, która w życiu i w wychowaniu dziecka odgrywa na ogół najważniejszą rolę. Badani powtarzają matczyne postawy i wzory zachowań: dziedziczy się zarówno religijność, jak i niereligijność. Jeśli matka (gdy badany/a miał/a 14 lat) praktykowała (choćby raz, dwa razy w miesiącu), to respondenci w ponad 90% są wierzący; jeśli w ogóle nie chodziła do kościoła, to badani deklarują wiarę w 53%, a jej brak – w 47%. Praktyki religijne dziedziczy się z mniejszą efektywnością: tylko jeśli matka praktykowała gorliwie (kilka razy w tygodniu), to większość ankietowanych (61%) praktykuje regularnie, a jeśli chodziła do kościoła „tylko” raz w tygodniu, to regularnie praktykuje mniej niż połowa (41%). Sporadyczne praktyki matki prowadzą w efekcie do nieregularnych praktyk respondentów. Niepraktykowanie matki ma decydujący wpływ na to, że badani nie chodzą do kościoła (w 71%), natomiast nie przesądza o braku wiary religijnej ankietowanych (choć istotnie podnosi jego prawdopodobieństwo)² – zob. tabelę 1.

¹ Zob. komunikat z badań CBOS, „Polski pejzaż religijny – z dalekiego planu”, lipiec 2021 (oprac. M. Grabowska).

² Jeśli nie zaznaczono inaczej, to dalsze analizy przeprowadzone zostały na połączonych zbiorach z badań „Aktualne problemy i wydarzenia” z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135), a zatem analizowany zbiór liczy 2235 osób. Oba badania przeprowadzono w ramach procedury *mixed-mode* na reprezentatywnych imiennych próbach pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanych z rejestru PESEL. Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod: wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI), wywiad telefoniczny po kontakcie z ankieterem CBOS (CATI), samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiadającym od CBOS (CAWI).

TABELA 1

Praktyki religijne matki a religijność badanych (w procentach)

Czy Pana(i) matka – gdy miał(a) Pan(i) 14 lat – brała udział w praktykach religijnych ...?	Wiara religijna badanego		Praktyki religijne badanego		
	wierzący	niewierzący	praktykujący regularnie	praktykujący nieregularnie	niepraktykujący
Tak, kilka razy w tygodniu	97,2	2,8	61,2	28,2	10,5
Tak, raz w tygodniu	90,7	9,3	45,1	36,9	18,1
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	91,4	8,6	16,4	61,8	21,7
Tak, kilka razy w roku	76,1	23,9	7,1	57,1	35,7
W ogóle w nich nie uczestniczyła	53,4	46,6	6,8	22,3	70,9
Ogółem	88,5	11,5	39,9	38,5	21,5

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwaga: pominięto odmowy odpowiedzi: 3,6% w przypadku wiary religijnej i 3,3% w przypadku praktyk

2. Przekazywanie i przejmowanie religijności zależy od płci dziecka – płci naszych badanych. Zgodnie z teorią ról społecznych możemy oczekiwać różnic między kobietami i mężczyznami w zależności od różnic w oczekiwaniach wobec kobiet i mężczyzn, a także dlatego, że córka, przyswajając sobie rolę kobiety, może czerpać bezpośrednio ze wzoru matki, a syn nie. Zatem należałoby się spodziewać, że kobiety częściej niż mężczyźni powtórzą matczyną religijność. I do pewnego stopnia tak właśnie jest: jeśli matka praktykowała co najmniej regularnie, to kobiety nieco częściej niż mężczyźni są wierzące i częściej regularnie praktykują. Ale to mężczyźni efektywniej dziedziczą „po matce” brak wiary i niepraktykowanie: jeśli matka w ogóle nie praktykowała, to mężczyźni są niewierzący w 59% (kobiety w 35%) i nie praktykują w 80% (kobiety w 60%). Oznacza to, że nasza kultura w większym stopniu oczekuje religijności od kobiet niż mężczyzn – mężczyznom „wolno” nie chodzić do kościoła.

3. Wszystkie pokolenia (kategorie wiekowe) przejmowały religijność od matki; w nieco mniejszej mierze dotyczy to najmłodszych (w wieku 18–24 lata).

Proces przekazywania i dziedziczenia religijności zależy nie tylko od środowiska rodzinnego, ale w pewnym stopniu także od szerszego otoczenia społecznego: wykształcenia i miejsca zamieszkania.

4. Można chyba założyć, że badani o określonym poziomie wykształcenia obracają się wśród ludzi o podobnym poziomie wykształcenia. Obserwujemy, że im wyższy poziom wykształcenia (badanego i – jak zakładamy – jego środowiska), tym łatwiej dziedziczy się po praktykującej matce praktykowanie, a po niepraktykującej matce – brak wiary i niepraktykowanie. Tabela 2 prezentuje tę zależność w dwóch skontrastowanych kategoriach wykształcenia: podstawowego i wyższego.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że nie jest to po prostu powtórzenie zależności religijności badanego od praktykowania matki. Środowiska o przeciętnie niskim poziomie wykształcenia w pewnym stopniu zapobiegają dziedziczeniu braku wiary, ale też blokują przejmowanie regularnego praktykowania od gorliwie praktykującej matki. Z kolei wśród wysoko wykształconych efektywniej dziedziczy się po niepraktykującej matce brak wiary, a po gorliwie praktykującej matce – praktykowanie.

TABELA 2

Praktyki religijne matki a religijność badanych w wybranych kategoriach wykształcenia (w procentach)

Czy Pana(i) matka – gdy miał(a) Pan(i) 14 lat – brała udział w praktykach religijnych ...?	Podstawowe wykształcenie badanego				Wyższe wykształcenie badanego			
	wierzący	niewie- rzący	prakty- kujący	nieprak- tykujący	wierzący	niewie- rzący	prakty- kujący	nieprak- tykujący
Tak, kilka razy w tygodniu	100,0	0,0	39,5	18,4	94,9	5,1	76,3	7,9
Tak, raz w tygodniu	97,7	2,3	55,3	13,5	82,4	17,6	40,6	20,5
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	91,3	8,7	17,4	17,4	97,4	2,6	23,7	15,8
Tak, kilka razy w roku	100,0	0,0	0,0	18,8	69,8	30,2	5,2	44,8
W ogóle w nich nie uczestniczyła	72,2	27,8	16,7	66,7	45,7	54,3	10,8	70,3
Ogółem	93,8	6,2	45,5	17,7	80,6	19,4	35,9	25,5

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwagi:

(a) Pominęto kategorię praktykujących nieregularnie

(b) Pominęto odmowy odpowiedzi: 3,6% w przypadku wiary religijnej i 3,3% w przypadku praktyk

5. Na wsi, w małych i średnich miastach łatwiej dziedziczy się religijność, a w dużych i wielkich miastach – jej brak. Badani, których matki nie praktykowały, na wsi w 63% są wierzący, a w 38% – niewierzący; w wielkich miastach ta proporcja ulega odwróceniu: 36% wierzy, a 64% – nie. Na wsi jeśli matka praktykowała gorliwie, to 64% respondentów praktykuje regularnie, a jeśli nie praktykowała, to nie praktykuje 65%. W wielkich miastach, jeśli matka praktykowała gorliwie, to 46% badanych praktykuje regularnie, a jeśli nie praktykowała, to nie praktykuje 86%. Tabela 3 prezentuje tę zależność w dwóch skontrastowanych kategoriach miejsca zamieszkania: wsi i wielkich miast.

TABELA 3

Praktyki religijne matki a religijność badanych na wsi i w wielkich miastach (w procentach)

Czy Pana(i) matka – gdy miał(a) Pan(i) 14 lat – brała udział w praktykach religijnych ...?	Miejsce zamieszkania badanego: wieś				Miejsce zamieszkania badanego: wielkie miasta			
	wierzący	niewie- rzący	prakty- kujący	nieprak- tykujący	wierzący	niewie- rzący	prakty- kujący	nieprak- tykujący
Tak, kilka razy w tygodniu	97,2	2,8	63,5	8,7	100,0	0,0	45,5	9,1
Tak, raz w tygodniu	94,7	5,3	50,2	11,1	67,3	32,7	29,9	36,4
Tak, przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu	93,8	6,3	10,9	14,1	88,2	11,8	18,8	31,3
Tak, kilka razy w roku	89,3	10,7	3,2	19,4	51,9	48,1	11,1	59,3
W ogóle w nich nie uczestniczyła	62,5	37,5	8,7	65,2	35,7	64,3	7,1	85,7
Ogółem	93,8	6,2	45,9	12,8	66,7	33,3	25,1	41,7

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwagi:

(a) Pominęto kategorię praktykujących nieregularnie

(b) Pominęto odmowy odpowiedzi: 3,6% w przypadku wiary religijnej i 3,3% w przypadku praktyk

Środowisko miejsca zamieszkania wpływa na proces przekazywania i dziedziczenia religijności: środowisko wiejskie zapobiega dziedziczeniu po matce braku wiary, ale też blokuje przejmowanie regularnego praktykowania po matce gorliwie praktykującej. Z kolei środowisko wielkomiejskie sprzyja dziedziczeniu po matce braku wiary i niepraktykowania, a blokuje przejmowanie po gorliwie praktykującej matce regularnego praktykowania.

II

Dane z badania młodzieżowego³ potwierdzają, że rodzina, przede wszystkim matka, kształtuje religijność dziecka – w tym przypadku: młodego człowieka⁴. Jeśli dorasta on w pełnej rodzinie, jeśli mieszka z rodzicami, a nie np. na stacji, to nieco częściej wierzy i praktykuje. I odwrotnie: dzieci z rodzin niepełnych⁵, mieszkające na stacji etc. – nieco częściej są niewierzące i nie praktykują.

Jeśli matka nie praktykuje, to dziecko w 92% przypadków także nie praktykuje i w 44% – jest niewierzące⁶. Oczywiście, zależności te są – jak w skali ogółu społeczeństwa – bardziej złożone: liczy się nie samo praktykowanie matki, ale łączne oddziaływanie: miejsca zamieszkania i wykształcenia matki (na wsi 29% matek ma wykształcenie podstawowe lub zawodowe, a 22% – wyższe, w wielkich miastach 10% matek ma wykształcenie podstawowe lub zawodowe, a 55% – wyższe) oraz miejsca zamieszkania i praktykowania matki (na wsi regularnie praktykuje 48% matek, w wielkich miastach – 22%).

O rozpiętości „skali religijności” i jej społecznych uwarunkowaniach daje wyobrażenie porównanie uczniów w wieku 17–19 lat mieszkających na wsi, których matki nie mają średniego wykształcenia i regularnie praktykują, z ich rówieśnikami mieszkającymi w wielkich miastach, których matki mają wyższe wykształcenie i nie praktykują: wśród tych pierwszych jest 79% wierzących (8% niewierzących) i 54% praktykuje regularnie, a 21% – wcale, zaś wśród tych drugich jest 20% wierzących (56% niewierzących) i 0% praktykuje regularnie, a 80% – wcale.

W tych samych badaniach pytaliśmy, czy rodzicom zależy, aby dziecko pomagało w prowadzeniu domu czy w gospodarstwie (zależy 77%), by po ukończeniu szkoły uczyło się dalej (72% odpowiedzi twierdzących), by podejmowało dorywczą pracę zarobkową (44%), a nawet by rozwijało zainteresowania kulturalne (44%). Ale tylko 20% rodziców zależy, aby dziecko chodziło do kościoła;

³ Dane z badania KBPN uczniów – N=1531 – ostatnich klas 80 wylosowanych szkół ponadpodstawowych – liceów, techników i zasadniczych szkół zawodowych (szkół branżowych). Badanie zrealizowane przez CBOS w terminie 01.10–5.11.2021 roku, dalej: Badanie KBPN Młodzież 2021.

⁴ Badani młodzi ludzie to uczniowie ostatnich klas szkół ponadpodstawowych, którzy w momencie badania w niemal 94% mieli 17–19 lat.

⁵ Rodziny niepełne to najprawdopodobniej efekt rozwodu. Analiza danych CBOS z marca 2018 roku pokazuje, że wśród wierzących osoby rozwiedzione lub będące w separacji częściej w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych niż osoby innego stanu cywilnego.

⁶ Na ten temat także: R. Boguszewski, *Religijność młodzieży*, w przygotowywanym do druku numerze „Opinii i Diagnoz”.

70% badanych młodych ludzi twierdzi, że ich rodzice nie wymagają, aby chodzili do kościoła⁷. Nie jest zaskoczeniem, że jeśli rodzice wymagają chodzenia do kościoła⁸, to dziecko częściej regularnie praktykuje (57%, a 17% nie praktykuje). Natomiast jeśli rodzice tego nie wymagają, to tylko 13% dzieci regularnie praktykuje, a 60% w ogóle nie uczestniczy w praktykach religijnych.

Zatem rodzina – jeśli jest to rodzina pełna, jeśli młody człowiek w wieku 17–19 lat mieszka z rodziną, jeśli rodzice wymagają, by dziecko chodziło do kościoła – oraz praktykująca matka sprzyja religijności dzieci. Skuteczniejsze przekazywanie i przejmowanie religijności ma miejsce w środowiskach wiejskich i niżej wykształconych. W środowiskach wielkomiejskich i wysoko wykształconych przekazuje się i przejmuje raczej brak wiary i niepraktykowanie.

III

Szkoła, a ściślej: lekcje religii w szkołach⁹ mogłyby – teoretycznie – przyczyniać się do podtrzymania religijności uczniów, tej wyniesionej z domu rodzinnego, oraz do „wszczepienia” religijności tym, którzy z domu rodzinnego wynieśli niewiele lub zgoła nic. Tym bardziej, że ponad połowa badanych uczniów uważała (52% w roku 2018) i uważa (54% w roku 2021), że nauczanie religii powinno odbywać się w szkołach, w ramach lekcji nieobowiązkowych. Problem w tym, że odsetek uczniów uczęszczających na lekcje religii obniża się. Począwszy od roku szkolnego 1990/1991 (gdy wprowadzono lekcje religii do szkół, a CBOS po raz pierwszy pytał o nie uczniów) obserwowaliśmy trend wzrostowy – w 2010 roku 93% badanych uczestniczyło w lekcjach religii. Od tamtej pory wskaźnik ten zaczął spadać: w 2018 roku 70% uczniów deklaroowało udział w tych lekcjach, a w roku 2021 – 54%. Może dlatego, że opinia o nich jest umiarkowana: 29% ocenia je jako ciekawe, 42% sądzi, że są to lekcje „jak każde inne”, a 29% ocenia je jako nudne. Te oceny są nieco gorsze niż w 2018 roku. Trudno sobie wyobrazić, by lekcje nudne lub „jak każde inne” mogły przykuć czyjąś uwagę, zaciekać, rozentuzjasmować.

Uczęszczanie na lekcje religii zależy, oczywiście, od osobistej religijności: częściej uczestniczą w nich uczniowie wierzący i praktykujący (choćby nieregularnie) – zob. tabelę 4.

⁷ Różnice między stopniem, w jakim rodzicom zależy na określonych działaniach, zachowaniach ich dzieci, mogą częściowo wynikać z różnic w sformułowaniach: rodzicom zależy, aby dziecko kontynuowało naukę po ukończeniu szkoły, starają się rozwijać ich zainteresowania kulturalne i zachęcają do podejmowania pracy zarobkowej, ale wymagają chodzenia do kościoła i pomagania w domu. Może gdyby zapytać, czy rodzicom zależy, by dziecko chodziło do kościoła, to wynik byłby nieco inny.

⁸ Im większe zaangażowanie matki w praktyki religijne, tym częściej rodzice wymagają, by dziecko chodziło do kościoła: w 43% – gdy matka praktykuje regularnie, w 11% – gdy praktykuje jeden, dwa razy w miesiącu, w 5% – gdy praktykuje kilka razy w roku i w 3% – gdy w ogóle nie praktykuje. Zatem tylko regularnie praktykująca matka sprawia, że nieco ponad dwie piąte młodych ludzi odczuwa presję, by chodzić do kościoła.

⁹ Dane z badania KBPN Młodzież 2021. Na ten temat także: M. Gwiazda, *Religia w szkole – uczestnictwo i ocena*, w przygotowywanym do druku numerze „Opinii i Diagnoz”.

TABELA 4

Udział w lekcjach religii a wiara religijna i praktyki uczniów (w procentach)

Jest osobą	Uczestniczy w lekcjach religii		Praktykuje	Uczestniczy w lekcjach religii	
	Tak	Nie		Tak	Nie
Wierzącą	71,0	29,0	Regularnie	86,4	13,6
Niezdeterminowaną	45,5	54,5	Nieregularnie	65,6	34,4
Niewierzącą	23,3	76,7	Nie praktykuje	32,0	68,0
Ogółem	54,2	45,8	Ogółem	54,0	46,0

Dane: Badanie KBPN Młodzież 2021

Nie zaskakuje fakt, że uczęszczanie na lekcje religii zależy od środowiska rodzinnego i szerszego otoczenia społecznego. Badani uczniowie w wieku 17–19 lat uczestniczą w lekcjach religii częściej, jeśli matka praktykuje regularnie, a ponad dwukrotnie rzadziej, jeśli w ogóle nie praktykuje (odpowiednio 71% i 33%); częściej, jeśli matka ma wykształcenie podstawowe lub zawodowe, a niemal dwa razy rzadziej, jeśli ma wykształcenie wyższe (odpowiednio 64% i 35%); częściej, jeśli mieszkają na wsi, a cztery razy rzadziej, jeśli mieszkają w wielkim mieście (odpowiednio 69% i 14%).

Można więc powiedzieć, że szkolna edukacja religijna w pewnym stopniu podtrzymuje religijność uczniów wyniesioną z domu, ale w niewielkim stopniu przyciąga tych, którzy z domu rodzinnego wynieśli niewiele. Aby lekcje religii miały większą szansę „zadziałać”, trzeba już mieć jakiś „kapitał religijny”.

IV

Wróćmy do ogółu społeczeństwa polskiego, bo przecież nie tylko rodzina i szkoła (w przypadku młodych ludzi) mają wpływ na religijność. Przysłowia pouczają, że upodobniamy się do osób z naszego otoczenia: „Kto z kim przestaje, takim się staje”. Zapytaliśmy, z kim przestają nasi badani (zob. tabelę 5).

TABELA 5

Czy obecnie wśród Pana(i) przyjaciół i znajomych, z którymi utrzymuje Pan(i) regularne kontakty, większość to:

– osoby głęboko religijne, regularnie praktykujące i związane z Kościołem [dalej określane mianem „głęboko religijnych”]	3,2%
– osoby religijne i praktykujące [dalej określane mianem „praktykujących”]	33,9%
– osoby wierzące, lecz praktykujące okazjonalnie (najważniejsze święta religijne, śluby, chrzty, komunie) [dalej określane mianem „praktykujących okazjonalnie”]	46,4%
– osoby niewierzące, obojętne na sprawy religii [dalej określane mianem „niewierzących”]	6,8%
– osoby niewierzące, podkreślające dystans wobec Kościoła i religii w ogóle [dalej określane mianem „dystansujących się” lub łącznie z poprzednią kategorią – mianem „niewierzących”]	1,9%
Nie wiem, nie rozmawiamy na te tematy	7,8%

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwaga: pominięto odmowy odpowiedzi: 2,5%

Oczywiste jest, że następuje wzajemne dobieranie się, dopasowywanie (ale w ramach „dostępnej podaży”). Znikoma mniejszość ma w swojej sieci przyjaciół i znajomych osoby głęboko religijne. Większość obraca się wśród osób praktykujących okazjonalnie. Także mniejszość obraca się wśród osób niewierzących, w tym znikoma mniejszość – wśród dystansujących się, antyklerykałów, „osobistych nieprzyjaciół pana Boga”. W różnych środowiskach od 3% do blisko 16% nie wie, jaki jest światopogląd ich przyjaciół i znajomych, bo „nie rozmawiamy na te tematy” (i w dalszych analizach nie będą oni omawiani). Te proporcje są, oczywiście, uzależnione zarówno od charakterystyk samych badanych, jak i ich otoczenia.

1. W najbliższym otoczeniu wierzących najwięcej jest praktykujących okazjonalnie (47%) oraz w sumie 42% głęboko religijnych i praktykujących, a tylko niespełna 4% niewierzących (łącznie niewierzących i dystansujących się). W otoczeniu niewierzących jest niemal dokładnie odwrotnie: 6% głęboko religijnych i praktykujących oraz 45% niewierzących. Praktykujący w 63% obracają się wśród głęboko religijnych i praktykujących, niemal nie stykając się z niewierzącymi – ma ich w swoim otoczeniu niespełna 2% spośród nich. W otoczeniu niepraktykujących jest 10% głęboko religijnych i praktykujących, a 28% niewierzących; reszta (51%) to osoby wprawdzie wierzące, ale praktykujące okazjonalnie. Zatem różne pod względem światopoglądowym środowiska nie są całkowicie izolowane, ale wierzący i praktykujący z rzadka stykają się z niewierzącymi, a niewierzący i niepraktykujący – z głęboko religijnymi i praktykującymi – zob. tabelę 6.

Wyda się, że w środowiskach religijnych wizerunek niewierzących kształtują raczej media niż niewierzący przyjaciele i znajomi, zaś w środowiskach niereligijnych wizerunek religijności w znacznej mierze kształtują „letni” katolicy – osoby wprawdzie wierzące, lecz praktykujące okazjonalnie.

TABELA 6

Światopogląd przyjaciół i znajomych a wiara religijna i praktyki badanych (w procentach)

Wiara religijna i praktyki badanego	Czy obecnie wśród Pana(i) przyjaciół i znajomych, z którymi utrzymuje Pan(i) regularne kontakty, większość to osoby:				
	głęboko religijne, regularnie praktykujące i związane z Kościołem	religijne i praktykujące	wierzące, lecz praktykujące okazjonalnie	niewierzące, obojętne na sprawy religii	niewierzące, podkreślające dystans wobec Kościoła i religii
Wierzący	3,6	38,4	47,4	3,2	0,4
Niewierzący	0,4	5,5	39,6	32,5	12,9
Ogółem	3,2	34,4	46,5	6,7	1,9
Praktykujący	6,8	56,1	30,5	1,7	0,1
Niepraktykujący	0,4	9,4	50,6	20,3	7,8
Ogółem	3,2	34,3	46,5	6,9	1,9

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwagi:

(a) Pominęto kategorie: „nie wiem”, jaki jest światopogląd przyjaciół i znajomych, oraz – w dolnej części tabeli – praktykujących nieregularnie

(b) Pominęto odmowy odpowiedzi: 3,6% w przypadku wiary religijnej, 3,3% w przypadku praktyk, 2,5% w przypadku pytania o światopogląd przyjaciół i znajomych

2. W najbliższym otoczeniu kobiet jest nieco więcej niż w otoczeniu mężczyzn osób głęboko religijnych i praktykujących, a minimalnie mniej niewierzących, ale zarówno kobiety, jak i mężczyźni utrzymują regularne kontakty przede wszystkim z praktykującymi okazjonalnie (odpowiednio 46% i 47%).

3. Im są młodszy badani, tym mniej wśród ich przyjaciół i znajomych osób głęboko religijnych i praktykujących, a więcej niewierzących – i odwrotnie: im są starsi, tym więcej w ich otoczeniu osób głęboko religijnych i praktykujących, a mniej niewierzących. W środowisku osób do 44. roku życia dominują wierzący, lecz praktykujący okazjonalnie – zob. tabelę 7.

TABELA 7

Światopogląd przyjaciół i znajomych a wiek badanych (w procentach)

Wiek badanego	Czy obecnie wśród Pana(i) przyjaciół i znajomych, z którymi utrzymuje Pan(i) regularne kontakty, większość to osoby:				
	głęboko religijne, regularnie praktykujące i związane z Kościołem	religijne i praktykujące	wierzące, lecz praktykujące okazjonalnie	niewierzące, obojętne na sprawy religii	niewierzące, podkreślające dystans wobec Kościoła i religii
18–24 lata	1,4	11,8	56,6	19,5	5,9
25–34	2,5	24,3	52,5	10,9	3,6
35–44	1,9	26,6	55,8	5,2	2,1
45–54	1,8	35,9	48,9	5,5	0,9
55–64	5,0	40,3	43,6	2,8	1,1
65 lat i więcej	5,4	51,8	29,3	2,9	0,0
Ogółem	3,2	33,9	46,4	6,7	1,9

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwaga: pominięto kategorię: „nie wiem”, jaki jest światopogląd przyjaciół i znajomych

4. W przypadku wykształcenia jest podobnie: im wyższe wykształcenie badanych, tym mniej wśród ich przyjaciół i znajomych osób głęboko religijnych i praktykujących, a więcej niewierzących (w kategorii wyższego wykształcenia ta proporcja wynosi 23% : 15%, a 54% stanowią praktykujący okazjonalnie). I odwrotnie – im niższe wykształcenie badanych, tym więcej mają oni znajomych głęboko religijnych i praktykujących, a mniej – niewierzących (w kategorii wykształcenia podstawowego ta proporcja wynosi 53% : 5%) – zob. tabelę 8.

5. Równie wyraziste są zależności od miejsca zamieszkania: badani mieszkający na wsi mają w swoim najbliższym otoczeniu dużo więcej znajomych głęboko religijnych i praktykujących niż niewierzących, a w wielkich miastach w najbliższym otoczeniu spotykamy najwięcej praktykujących okazjonalnie oraz nieco mniej głęboko religijnych i praktykujących niż niewierzących – zob. tabelę 9.

TABELA 8

Światopogląd przyjaciół i znajomych a wykształcenie badanych (w procentach)

Wykształcenie	Czy obecnie wśród Pana(i) przyjaciół i znajomych, z którymi utrzymuje Pan(i) regularne kontakty, większość to osoby:				
	głęboko religijne, regularnie praktykujące i związane z Kościołem	religijne i praktykujące	wierzące, lecz praktykujące okazjonalnie	niewierzące, obojętne na sprawy religii	niewierzące, podkreślające dystans wobec Kościoła i religii
Podstawowe/gimnazjalne	4,6	48,4	32,5	4,0	0,6
Zasadnicze zawodowe	4,5	42,4	42,0	3,9	0,6
Średnie	2,7	30,6	50,4	6,8	1,8
Wyższe	1,8	21,5	53,8	10,9	4,2
Ogółem	3,2	33,9	46,4	6,7	1,9

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwaga: pominięto kategorię: „nie wiem”, jaki jest światopogląd przyjaciół i znajomych

TABELA 9

Światopogląd przyjaciół i znajomych a miejsce zamieszkania badanych (w procentach)

Miejsce zamieszkania badanego	Czy obecnie wśród Pana(i) przyjaciół i znajomych, z którymi utrzymuje Pan(i) regularne kontakty, większość to osoby:				
	głęboko religijne, regularnie praktykujące i związane z Kościołem	religijne i praktykujące	wierzące, lecz praktykujące okazjonalnie	niewierzące, obojętne na sprawy religii	niewierzące, podkreślające dystans wobec Kościoła i religii
Wieś	4,4	42,8	42,9	3,2	0,8
Miasto do 19 999	3,4	35,6	48,7	3,0	0,4
20 000 – 99 999	3,4	30,9	48,0	6,1	2,3
100 000 – 499 999	0,6	23,0	50,9	11,7	3,1
500 000 i więcej mieszk.	1,5	18,0	48,0	20,0	6,0
Ogółem	3,2	33,9	46,4	6,7	1,9

Dane: połączone zbiory z badań z listopada 2021 roku (N=1100) i stycznia 2022 roku (N=1135); N=2235

Uwaga: pominięto kategorię: „nie wiem”, jaki jest światopogląd przyjaciół i znajomych

O rozpiętości „skali religijności” w różnych pod względem światopoglądowym środowiskach i jej społecznych uwarunkowaniach daje wyobrażenie porównanie mieszkających w wielkich miastach niepraktykujących osób w wieku 18–24 lat z mieszkającymi na wsi praktykującymi badanymi w wieku co najmniej 65 lat: ci pierwsi w ogóle nie mają w swoim otoczeniu osób głęboko religijnych i praktykujących, „za to” 53% ich przyjaciół i znajomych to osoby niewierzące (w tym 13% to niewierzący podkreślający dystans wobec Kościoła i religii); ci drudzy mają w swoim otoczeniu 83% głęboko religijnych i praktykujących (w tym 10% głęboko religijnych, regularnie praktykujących i związanych z Kościołem) i zero niewierzących.

V

Podsumowując:

- religijność matki wpływa na religijność dziecka, ale nie jest to prosta replika i zależy od cech zarówno matki, jak i dziecka oraz otoczenia społecznego. Środowiska o niskim poziomie wykształcenia i wiejskie nie sprzyjają transmisji niereligijności; środowiska wysoko wykształcone sprzyjają efektywności transmisji postaw matki, zaś środowiska wielkomiejskie sprzyjają transmisji niereligijności.
- lekcje religii w szkole raczej pogłębiają różnice w religijności uczniów: ci z jakimś – wyniesionym z domu – „kapitałem religijnym” chodzą na nie i lepiej je oceniają; ci, którzy z domu rodzinnego wynieśli niewiele, nie odniosą z nich żadnej korzyści, bo na nie nie chodzą. Nie można liczyć, że szkolna edukacja religijna stanie się źródłem ożywienia czy odnowy religijnej wśród młodych.
- w naszych sieciach przyjaciół i znajomych dominują osoby nam podobne. Oznacza to, że młodzi, wykształceni, mieszkańcy wielkich miast mają znikome szanse spotkania ludzi „żywej wiary”, a starsi, słabiej wykształceni, mieszkańcy wsi poznają niewierzących na szklanym ekranie, często w ich wulgarnym wydaniu.

W żartach, ale i na poważnie mówi się, że Panu Bogu trzeba dać szansę. Czy w polskim społeczeństwie, współcześnie, Pan Bóg znajduje swoje szanse? Może w niektórych rodzinach, ale generalnie wychowanie religijne w rodzinie słabnie. W szkołach także nie, bo lekcje religii nie są atrakcyjne. No i nie w wielkich miastach, które stały się ośrodkami niereligijności. Tu nasuwają się pytania. Dlaczego wychowanie religijne w rodzinie słabnie? Czy szkoła w ogóle może i czy powinna oddziaływać na poziom religijności uczniów? A może – skoro ludzie coraz rzadziej chodzą do kościoła – to Kościół zawinił? Na to pytanie spróbujemy odpowiedzieć w jednym z następnych komunikatów¹⁰.

Opracowała

Mirosława Grabowska

¹⁰ Tekst w przygotowaniu.